

Kalina Jędrusik, Jak zatrzymać tę chwilę

Jak zatrzymać tę chwilę jesienną,
plamę słońca na słot długim paśmie,
te motyle ostatnie przede mną
na tej róży ostatniej, co gaśnie?
Jak? Jak?

Jak zatrzymać chwilę tę,
jak jej nie dać odejść w mgłę,
jak jej nie dać odejść w mgłę, w mgłę?

Jak zatrzymać ten zegar w pół kroku,
co mu świerszcz cichym jest sekundnikiem?
Jak zatrzymać ten pośpiech obłoków
i ten wyraz twych oczu, nim zniknie?
Jak? Jak?

Jak zatrzymać wszystko to,
nie dać, żeby zaszło mgłą,
nie dać, żeby zaszło mgłą, mgłą?

Jak zapobiec odejściu tej chwili,
skoro z odejść się składa aż tylu?
Można tylko tę furtkę uchylić,
samej odejść nią razem z tą chwilą
Tak, tak

Wraz z jesienną chwilą tą
odejść, zasnuć siebie mgłą,
odejść, zasnuć siebie mgłą, mgłą